

EUROPEJSKIE WCIELENIENIA SACRUM, CZYLI OD „ZWIERCIADŁA ŚWIATA” DO „POETYCKIEJ WIZJI INNOŚCI”. SZKICE KRAJOBRAZOWO-URBANISTYCZNE. CZĘŚĆ 1.

EUROPEAN IMAGES OF THE SACRED, OR FROM "THE MIRROR OF THE WORLD" TO "A POETIC VISION OF OTHERNESS". LANDSCAPE AND URBAN SKETCHES. PART 1.

Beata Malinowska-Petelenz

Dr arch.

Politechnika Krakowska
Wydział Architektury
Instytut Projektowania Urbanistycznego

STRESZCZENIE

Kościół jest jednym z najistotniejszych elementów europejskiego pejzażu kulturowego, zaś czytelność przestrzeni publicznych, które tworzyły się wokół świątyń była jedną z kluczowych cech europejskich miast historycznych. Silnie eksponowana budowla sakralna, jako zwornik treściowy i formalny, tworzyła w miejskiej panoramie dominantę, subdominantę lub akcent. Katedra gotycka w wymiarze krajobrazowo-urbanistycznym, jako forma mocna, do dziś stanowi silny punkt odniesienia w przestrzeni miasta a także kreację o najwyższym stopniu estetyzacji krajobrazu kulturowego we wszystkich skalach: od rozległej panoramy aż po detal architektoniczny.

Słowa kluczowe: architektura sakralna, katedra gotycka, dominanta, forma mocna, wnętrza urbanistyczne.

ABSTRACT

A church is one of the most important elements of the European cultural landscape, whereas the legibility of public spaces formed around temples was one of the key features of European historical towns. A strongly exposed sacral structure as the material and formal keystone acted as a dominant, a subdominant or an accent in the urban panorama. In the landscape and urban dimension, a Gothic cathedral as a mighty form still makes a strong point of reference in the space of a city as well as a creation with the highest degree of estheticizing a cultural landscape in every scale: from an extensive panorama to architectural detail.

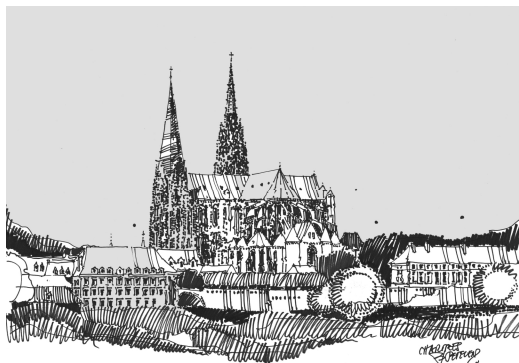
Keywords: sacral architecture, Gothic cathedral, dominant, mighty form, urban enclosure.

Wielkie budowle jak wielkie góry, są dziełem wieków (...). Człowiek, artysta, jednostka zacierają się, ginie w tych ogromnych masach bez imienia autora. Czas jest ich architektem, lud jest ich murarzem¹.

Niesłabnącą fascynację rozległymi miejskimi panoramami zwieńczonymi wieżycami kościołów, katedr i zamków wciąż potwierdzają turyści z całego świata – to właśnie one stanowią często główny cel ich wycieczek. Nasz rodzimy Kazimierz Dolny, Toruń, czy Sandomierz, poprzez sąsiedzki Czeski Krumlov, Telc czy Znojmo, austriackie perły baroku przy Via Imperialis lub w dolinie Wachau, niemiecki Bamberg, Ulm czy cuda Bawarii aż po francuskie Chartres, Strasbourg, Blois czy Orleans. To miejsca słynne ze swej urody, gdzie następuje harmonijne zespolenie wszystkich czynników składających się na całościowy pejzaż kulturowy miast europejskich. Panoramy tych miast – dzieł sztuki – oprócz tego iż występuje tam silna interakcja pomiędzy czynnikiem przyrodniczym a tkanką miejskiej zabudowy, charakteryzuje silna segregacja wyróżniająca dominanty, subdominanty i akcenty. Właśnie ich forma, w powiązaniu z tłem, stwarza olśniewającą stylowość krajobrazu do dziś podziwianą przez podróżników. Właśnie dla tej stylowości „swoistym zwornikiem treściowym i formalnym”² były w ogromnej swej różnorodności i rozpiętości sposobu ekspozycji – budowle sakralne.

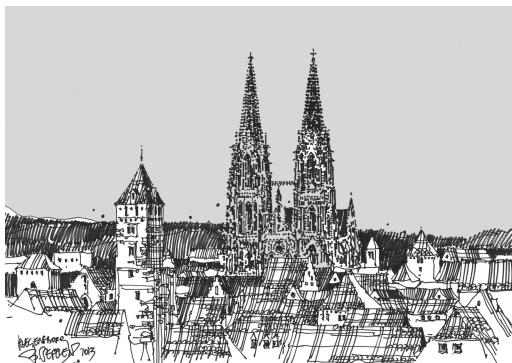
DOMINANTA ASSOLUTA

Cały gmach snuje się w górę, rozmodlił się ku niebu – patrząc nań, zdaje się, że wciąż urasta wyżej, że „skrzydeł anielskich dostaje”, że przebije strop gwiazdny, że potęga i siła modłów zaklętych w jego złoty przeprojuje lazurowy szmat błękitu – że tam w górze dosięgnie Boga w jego glorii niebieskiej i jak po drabinie Jakubowej zstąpią nań chóry anielskie.³



Ryc. 1. Chartres – fragment panoramy miasta. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.1. Chartres – fragment of the city panorama. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz



Ryc. 2. Regensburg – fragment panoramy miasta. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.2. Regensburg – fragment of the city panorama. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz

Miasta i miejsca wieloplanowe, odznaczające się strukturą pionową są bardziej czytelne, rozpoznawalne i chętniej zwiedzane. Można powiedzieć, że w „rozpiętości między niebem a ziemią, między tym co na górze, a tym co na dole, znajduje się cały ciężar i całe

¹ V. Hugo, *Katedra Marii Panny w Paryżu*, Warszawa 1976, s. 135.

² J. Bogdanowski *Sacrum w architekturze krajobrazu*, poz. bibliografii [1], s. 82.

³ S. Wyspiański *Listy*, cyt. za B. Swoboda *Droga – Spotkanie – doświadczenie. Stanisława Wyspiańskiego opisy gotyckich katedr [w:]* Slovo. Journal of Slavic Languages and Literatures”, No.53, 2012, s.59-70

piękno naszego bytowania⁴, zaś ogólne wartościowanie naszego świata w różnych jego wymiarach, odbywa się właśnie w linii pionowej.

Miejsce na górze od początku zajmował akropol - począwszy od miast starożytnych, poprzez wczesnochrześcijańskie i średniowieczne. Akropol był miejscem skąd sprawowano władzę, nie tylko świecką ale przede wszystkim duchową, zaś świątynia w strukturze miasta – obiekt o odmiennej skali i szczególnym uformowaniu - stanowił element skupiający uwagę: dominantę, subdominantę lub akcent, a także ważny znak w przestrzeni, który ikonizował miasto, stanowił jego wizytówkę. Zaś w ujęciu kompozycyjnym – formę mocną w krajobrazie. Dominujący charakter tych monumentów podkreślała odpowiednio eksponowana lokalizacja.

Przestrzeń średniowiecznego miasta organizowały mury i fortyfikacje, ale nade wszystko definiowały ją budowle sakralne - bezsporną jej dominantę stanowiła katedra. Znaczenie mocno podkreślano sytuując ją zwykle na najwyższym terenie w mieście. W panoramach miast francuskich czy niemieckich do dziś majestatycznie królują mury katedralnych kościołów, porażając ogromem swych brył, nie tylko w skali urbanistycznej, ale również w krajobrazie otwartym. Praski kolos św. Wita wieńczy dostojnie wyważoną sylwetę hradczańskiego zamku. Poniżej rysuje się koronka kopuł i wież kolejnych kościołów, klasztorów, wreszcie charakterystycznych bram i mostów. Wieloplanowość Pragi jest chyba jej największym atutem. W sylwecie bawarskiego Regensburga nad Dunajem znajdujemy charakterystyczne, czerwone kaskady dachów patrycjuszowskich domostw i mieszczkańskich kamienic, ale najbardziej rozpoznawalne elementy - publikowane we wszystkich turystycznych przewodnikach - to dwuwieżowa katedra św. Piotra i kamienny most (Steinerne Brücke). Całości dopełniają wieżycy mniejszych kościołów, ratusza oraz wieże klasztorne i bramne, a także tzw. wieże rodowe, które rody patrycjuszowskie budowały przestrzegając zasady: im dostojniejsza rodzina, tym wieża musi być wyższa. Podobnie francuskie Auxerre, Blois, Reims czy Tours do dziś zachowały charakter średniowiecznych miast z dominantami wież katedralnych na tle harmonijnych struktur drobnej zabudowy akcentowanej większymi budowlami. Ale nade wszystko jednak wyjątkowe wrażenie i artystyczną niespodziankę robi architektoniczny kolos w Chartres. Wyspiański w liście do Rydla pisze: „Rozgorączkowany byłem ciekawością i chęcią jak najprędzszego poznania katedry. [...] Już z wagonu zarysowała się czarna sylweta wyniosłego kadłuba katedry i jej dwu spiczastych wież, rzucając się w oczy od razu wspaniałością i powagą dominującą nad otoczeniem.”⁵ Cathédrale Notre-Dame de Chartres – kamienna, niebo siężna i strzelista strzeże doliny rzeki Eure, dominując nad rozdrobnioną strukturą miasta. W wieloplanowej, rozbudowanej panoramie Chartres można dostrzec również wieże kilku innych wspaniałych, starych kościołów, z których część zachowała się w znakomitym stanie, choć z czasem zmieniono ich przeznaczenie. Tworzą imponującą regularną strukturę kolejno nakładających się na siebie subdominant i akcentów, stanowiąc, wraz ze spiczastymi dachami domów i kamiennymi mostami, wieloplanową podbudowę dla dominanty głównej. Kościół Saint-Martin-au-Val jest dzisiaj kaplicą hospicjum Saint-Brice. Prastara kolegiata Saint-Andre ucierpiała w 1944 - bomby zniszczyły jej unikatowy w świecie chór, który niczym most, łukiem sięgał drugiego brzegu rzeki Eure. Kolejny kościół - kościół Saint-Pierre, utrzymany w stylu gotyku płomienistego – niezwykle malowniczy, jest jedną z najważniejszych świątyń nie tylko Chartres, ale i Francji. Początki budowli - starego opactwa zakonu benedyktynów Saint-Pierre-en-Vallee, sięgają bowiem czasów Merowingów.

PRZYPADKI URBANISTYCZNE

Wyniesione na wzgórzach warowne zamki – siedziby władców czy wieże ratuszy – symbole władzy świeckiej i miejskich wspólnot oraz monumentalne bryły katedr ze smukłymi wieżami lub kościoły w perspektywach ulic, przy miejskich placach – to czytelne znaki w

⁴ V. Czumało, *Oddziaływanie wzgórz* [w:] Autoportret „Przestrzenie władzy”, s.54, Kraków 2001.

⁵ S. Wyspiański, op.cit.

przestrzeni, zrozumiały język miasta. Struktury i formy sprzyjające odczuciu tożsamości, miejsca i identyfikacji.⁶

Lokalizacja kościoła i jego zewnętrzna bryła determinowała strukturę całego miasta. Percepcja obiektu w tej skali odbywa się bowiem na podstawowym poziomie wnętrza urbanistycznego: placu lub ulicy. W średniowiecznym mieście, ciasno, spontanicznie zabudowanym, przestrzeń, która pozwalała obejrzeć obiekt z odpowiedniej perspektywy znajdowała się tuż przed wejściem do katedry. Bryła świątyni rozsadzała otaczającą, drobną zabudowę: „Oto ciasne i kręte uliczki. Oto domy małe, wąskie ubrane w spiczaste czapeczki, a nad nimi wznosi się ku niebu ogromna masa kamienia, bogata, rzeźbiona, ciężka i jednocześnie lekka. Ciężka bo przysadzista, otoczona grubymi słupami, ale lekka bo wysmuklona pionowymi uciekającymi do góry kreskami i podparta cienkimi palcami łuków przyporowych”.⁷ Miasto otaczał pierścień murów obronnych, tereny w ich obrębie były poszukiwane i drogie, toteż zabudowa mieszkalna niewiele pozostawiała wolnej przestrzeni wokół kościołów, zatem nigdy w średniowieczu nie można było podziwiać katedry z pewnej odległości⁸. W tej płątaninie stłoczonych domostw wzrok pątników kierował się na majestatyczną elewację frontową a zwłaszcza jej rozrzeźbiony portal. Zbliżając się do wspomnianej wcześniej katedry w Chartres, kluczając pomiędzy wąskimi uliczkami doznajemy olśnienia wychodząc wprost na imponujący, piętrzący się, południowy transept świątyni, ozdobiony gigantyczną rozetą.



Ryc. 3. Blois - plac silnie zdefiniowany bryłą katedry. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.3. Blois – square strongly defined by the cathedral volume. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz



Ryc. 4. Speyr – forma mocna katedry jako zamknięcie perspektywiczne głównej miejskiej osi. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.4. Speyr – mighty form of the cathedral as the perspective closing of the main urban axis. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz

To zaskakujące zjawisko „rozsadzania” przestrzeni przez strzelistość i ogrom formy wspomina także Goethe: „nagle w wąskiej uliczce zobaczyłem ten gigantyczny gmach, a potem na bardzo wąskim placu zbyt blisko przed nim stanąłem, doznałem osobliwego wrażenia...”⁹ opisując niezwykłą, rozrzeźbioną katedrę w Strasburgu. Johann Wolfgang Goethe był dwudziestoletnim studentem prawa gdy po raz pierwszy stanął na placu przed katedrą w Strasburgu. I pomimo modnej w tym czasie klasycystycznej doktryny deprecjonującej tzw.styl gotycki, zetknięcie się z olbrzymią, niedokończoną bryłą stras-

⁶ J. Gyurkovich, *Miejskość miasta*, Czasopismo Techniczne, z.2-A/2007.

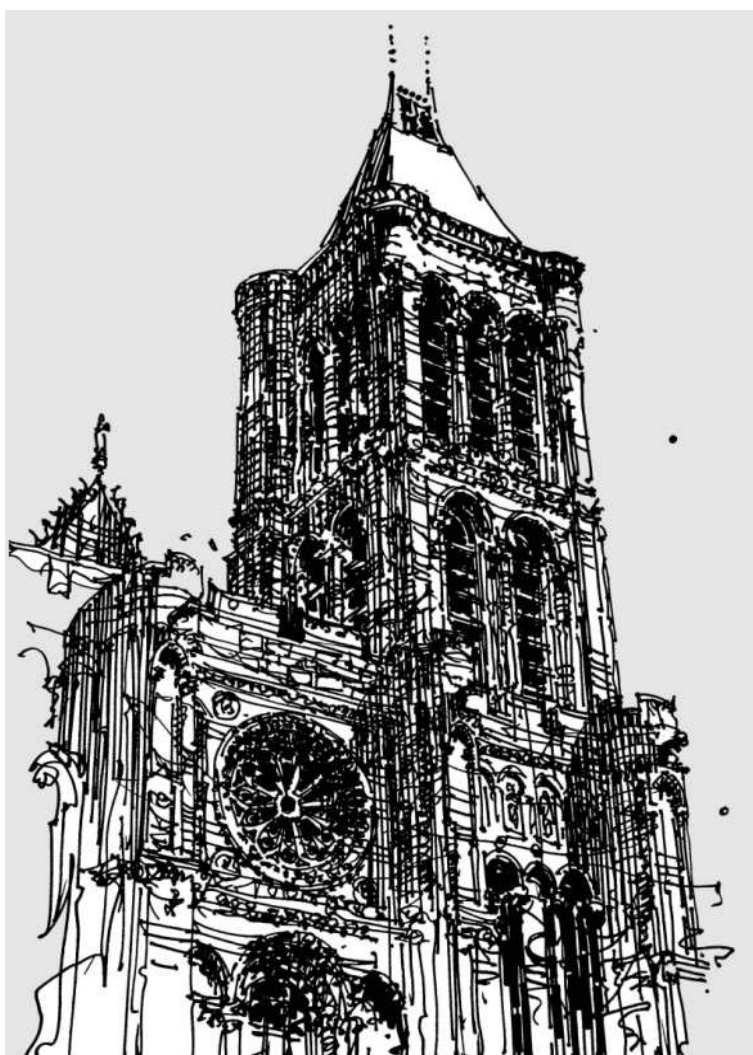
⁷ J. Ballenstedt, *Architektura. Historia i teoria*, PWN, Warszawa – Poznań 2000, s. 234.

⁸ J. Gimpel, *Jak budowano w średniowieczu*, PWN, Warszawa 1968, s.55.

⁹ J. W. Goethe, *Zmyslenie i prawda*, księga IX.

burskiej świątyni stało się dla niego prawdziwym wstrząsem, którego zapisem jest tekst „Von deutscher Baukunst”, opublikowany najpierw anonimowo w 1772 roku, a rok później wznowiony w swoistym manifestie nurtu Sturm und Drang, jakim była książeczka „Von deutscher Art und Kunst”¹⁰.

Dla Juliana Przybosa katedra to „z miliona złożonych do modlitwy palców wzlatująca przestrzeń”, a także „przepaść odrzucona w górę” – słynny wiersz „Notre Dame” ze zbioru „Równanie serca (1939) to nic innego jak wielkie zachwycenie i hołd złożony gotyckiej świątyni. Znany jest dokładny ogląd i zachwyt gotyckimi katedrami Stanisława Wyspiańskiego co można wyczytać w jego listach do Lucjana Rydla: „oblana pełnym światłem księżycy wyglądała jak widmo wiekowe zastygłe i zakamieniałe z pojęciami średnio-wiecznymi – panujące dziś jeszcze ogromem swoich kształtów” – bogactwem dekoracji i zdobnością¹¹ - pisał o katedrze w Chartres. A Zbigniew Herbert, cytując klasycznego poetę, tak określa gotyk: „Wszędzie pełno okien, rozet i iglic, kamienie zdają się tak powycinane jak karton; wszystko jest dziurawe, wszystko wisi w powietrzu.”¹²



Ryc. 5. Wieża bazyliki Saint Denis. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.5. Saint Denis basilica tower. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz

¹⁰ Cyt. Za E. Ranocchi *Goethe przed katedrą. Dzieło sztuki jako dzieło przyrody*, MIK, Kraków 2009, s. 23

¹¹ S. Wyspiański, *Listy*, t. 2, cz. 1.

¹² Z. Herbert, *Kamień z katedry* [w.] Barbarzyńca w ogrodzie, wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1998.



Ryc. 6. Transept południowy katedry w Chartres .
Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Pic.6. South transept of Chartres Cathedral. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz

Dominanta potrzebuje oprawy, rozmachu i odpowiedniej scenerii, zatem świątynia jako zamknięcie perspektywiczne to klasyka urbanistyki. Wielkie katedry w Speyr, Reims, Orleans czy Saint Denis potwierdzają tę regułę. Pierwsza z nich - największa w Europie zachowana świątynia romańska, czterowieżowa i dwukopułowa – zlokalizowana jest przy prostokątnym placu na zakończeniu miejskiej osi - wspaniałej, wielostrukturalnej sekwencji przestrzeni publicznych. Tworzą ją nieregularne place nanizane na osie ulic Maximilianstrasse i Flachgasse. Od strony zachodniej, w odległości ok.700m tę długą przestrzeń publiczną domyka charakterystyczna, średniowieczna, wysoka Korngasse. Imponująca bryła wielkiej Cesarskiej Katedry jako forma mocna niepodzielnie króluje, tworząc jednocześnie dominantę krajobrazową widoczną już z oddali. Budowla robi ogromne wrażenie nawet z odległości wielu kilometrów od strony wschodniej – wśród łąk i pól, na długo jeszcze przed przekroczeniem Renu, jej wieże i kopuły wyrastają dość gwałtownie silnie kontrastując z podmiejską zabudową.

We francuskim mieście Orleans, położonym nad Loarą, katedra (Cathédrale Sainte-Croix d'Orleans) zlokalizowana jest przy prostokątnym placu św. Krzyża. Jej fasada zwrócona ku reprezentacyjnej, ponad półkilometrowej Rue Jeanne D'Arc tworzy klasyczne zamknięcie perspektywiczne, mocno wyakcentowane trzema portalami jednakowej wysokości, trzema ogromnymi rozetami i dwoma wieżami, osiowo wzmocnionymi strzelistą sygnaturą. Usytuowane po bokach katedry Muzeum Sztuk Pięknych i budynki urzędów

regionu Centre stanowią solidną, reprezentacyjną oprawę tej wspaniałej przestrzeni publicznej. Od strony zachodniej oś ulicy domyka trójkątny, nowoczesnie zaprojektowany plac de Gaulle'a. Katedra pozostaje w ścisłej relacji przestrzennej z sercem miasta - słynnym placem du Martroi zwieńczonym wspaniałym pomnikiem konnym Dziewicy Orleańskiej. Plac zaś stanowi silne zakończenie prostopadłej do Rue Jeanne D'Arc – Rue Royale będącej przedłużeniem słynnego, średniowiecznego, kamiennego mostu Pont Georges V – jednej z wizytówek tego miasta.

Reims. Miasto wraz ze słynną katedrą Aniołów - Cathedrale Notre-Dame de Reims. Kolejne architektoniczne zjawisko, niewyobrażalny ogrom i przeżycie estetyczne, a także silna dominanta urbanistyczna i forma mocna tworząca wspaniałe zamknięcie perspektywiczne ponad 700 metrowej miejskiej osi. Wjeżdżając do miasta od strony zachodniej i przekraczając rzekę Vesle, znajdujemy się na jednej z dwóch głównych ulic - Rue Libergier. Jest to wspaniałe długie wnętrza obudowane reprezentacyjnymi gmachami urzędów, Uniwersytetu czy Musee des Beaux Arts. Prostokątna siatka urbanistyczna, gdzieś niedługo poprzecinana ukośnym ciągiem ulicznym, wzmacnia poczucie porządku i monumentalności. Końcowy odcinek Rue Libergier przechodząc w oflankowaną drzewami, pieszą Rue Rockefeller ulega poszerzeniu, które następnie zmienia się w prostokątny Place du Parvis wyakcentowany pomnikiem Joanny d'Arc, łączący się z placem du Cardinal Lucon. Całość tworzy wspólną przestrzeń publiczną otoczoną budynkami Palais de Justice, pałacu arcybiskupiego (Palais du Tau) i narożnej, nowoczesnej, czarnej, przeszklonej mediateki z 2007 r. (Mediatheque Jean Falala) autorstwa Jean-Paul'a Viguier. Plac zaaranżowano współcześnie - umeblowano długimi kamiennymi ławami, luźno rozrzuconymi, prostą, płaską fontanną, posadzką o swobodnym podziale i uzupełniono zielenią. Nad całością założenia na osi pnie się w górę kamienna fasada katedry Notre-Dame z oszałamiająco rozrzeźbionymi trzema portalami, z dekoracją uznawaną za jedno z największych osiągnięć XIII-wiecznej rzeźby. Najstynniejsze rzeźby z Reims, poza grupą powitania Marii i Elżbiety to anioły. Są ich setki, pokrywają rozmaite płaszczyzny. Ten najbardziej znany, najpiękniejszy, uśmiechnięty anioł pochodzi z portalu zachodniego.

Analogiczna sytuacja przestrzenna występuje w podparyskim Saint-Denis¹³, gdzie około 700 metrowa oś głównej promenady miasta z dwóch stron została przymknięta - od strony wschodniej jest to strzelista wizja opata Sugera - bazylika Saint-Denis domykająca plac Victora Hugo, od zachodniej zaś neogotycki kościół Saint Denis-de-l'Estree. Zespół urbanistyczny katedralny dopełnia od strony północnej gmach ratusza oraz nowego budynku merostwa wraz z wielkim kompleksem administracyjno-sądowym.

Wielkie, wspaniałe, jeszcze wcześniejsze cesarskie katedry w Aachen czy Trierze również już z daleka sygnalizują istnienie ważnych przestrzeni publicznych. Urbanistyczny kompleks katedralno-pałacowy Karola Wielkiego w Aachen wraz z niezwykłym, bogato dekorowanym ratuszem flankują imponujący, amfiteatralny plac – tętniące życiem miejsce spotkań mieszkańców i turystów. Zaś w Trewirze główna promenada miejska Simeonstrasse zaczyna się przy Porta Nigra, prowadząc do podłużnego, trójkątnego rynku głównego skąd prowadzi krótka prostopadła ulica zakończona pięknym placem i imponującą romańską katedrą.

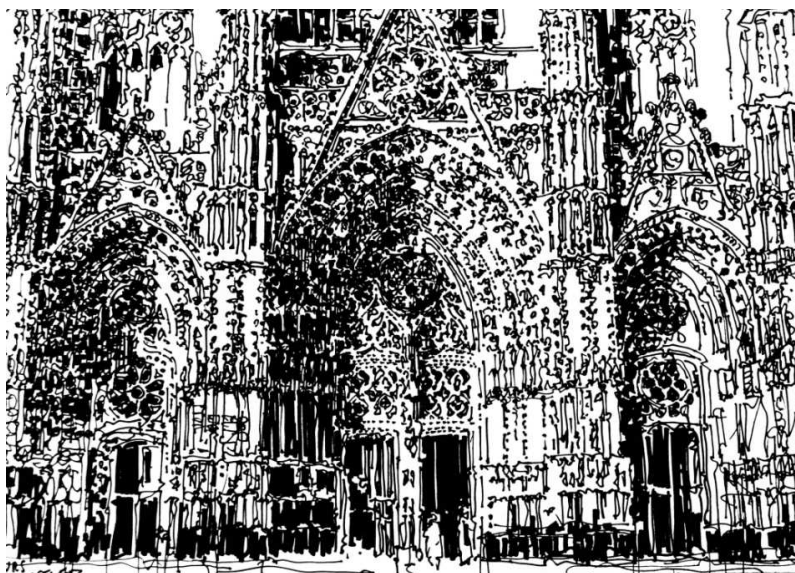
W każdym z tych przykładów obiekt sakralny – niezależnie od punktu patrzenia obserwatora – jest silną dominantą, zarówno w skali krajobrazowej, jak i urbanistycznego wnętrza.

NA ZAKOŃCZENIE

Katedra. Została stworzona jako część miasta - była jego drogowskazem, symbolem, koroną, „zwierciadłem świata”. Opiewali Ją najwięksi w dziejach literatury, malowali naj-

¹³ Kościół opacki, miejsce przechowywania relikwii świętego Dionizego, nekropolia królów francuskich i wreszcie miejsce, w którym monarchowie składali regalia na czas swojej nieobecności.

wspaniali koloryści, lecz Jej rola jest już skończona. Dziś nad wieloma miastami górują współczesne „świątynie” ze stali i szkła, wieże z logo McDonald’sa, banki, hotele i wieże telewizyjne. Ale w ich sąsiedztwie nadal trwają katedry. W architekturze sakralnej archetyp świątyni gotyckiej zapisał się najmocniej w formie neogotyckiego kostiumu historycznego obowiązującego w Europie od 2 połowy wieku XIX i na początku XX. Zaś Polsce jeszcze po II wojnie światowej do początku lat 60. występowała z jednej strony kontynuacja estetyki międzywojennej i z drugiej - formalny konserwatyzm utrwalony w odbiorze społecznym modelowymi historycznymi wzorcami budowy sakralnych, wśród których królował właśnie neogotyck.



Ryc. 7. Portal wejściowy katedry w Tours. Źródło: il. B. Malinowska-Petelenz

Fig. 7. Portal at the entrance to Tours Cathedral. Source: drawn by B. Malinowska-Petelenz

Katedry francuskie - kreacje o najwyższym stopniu estetyzacji krajobrazu kulturowego we wszystkich skalach: od rozległej panoramy aż po detal architektoniczny - były jedną z największych rewolucji w dziejach architektury, zaś rozwój cywilizacyjny, jaki nastąpił dzięki ich budowie, porównuje się do rewolucji przemysłowej. Prawdopodobnie ludzkość do dziś nie stworzyła z kamienia niczego, co mogłoby się im równać, osiągając w tej materii najwyższy polot i finezję. W wymiarze krajobrazowo-urbanistycznym jako formy mocne do dziś tworzą silne dominanty, stanowiąc formy i struktury konstytuujące piękno miast europejskich. Ich wielkie walory wizualne eksponują się poprzez monumentalne bryły, których wartość krajobrazowa zasadza się na mistrzowskim usytuowaniu przestrzennym czyniącym wrażenie dodatkowego piętrzenia się budowli wwyż. W katedrze „dynamika i świat nierzeczywisty ujęte są w karby matematycznie jasnego, logicznego ładu. W każdej epoce sztuki chrześcijańskiej kościół był obrazem raju – Civitas Dei. W dobie rozkwitu scholastyki, odrodzenia platonizmu, (...) w dobie wiary w boski charakter światła i miary – katedra stała się obrazem świętego miasta”¹⁴.

Katedra gotycka do dziś stanowi najsilniejszy archetyp świątyni chrześcijańskiej w naszej świadomości zbiorowej. Przeżycia estetyczne, które wzbudza w zwiedzających jak i modlących się w niej od wieków wiernych pozostają ponadczasowe. Jak pisze Józef Tarnowski definiując piękno w kontekście architektury: „Wartość estetyczna – piękno – stoi

¹⁴ J. Białostocki, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Warszawa 1991, t.1, s. 176

na szczycie hierarchii wartości konstytuującej paradygmat estetyczny. Składa się na nie piękno formy i piękno naturalnie użytego materiału¹⁵. Perły gotyckiej architektury trwają jednak nie tylko jako „doskonałe skorupy”, ale i perły sztuki sakralnej dające odbiorcy przestrzeń na własne duchowe zachwyty. Jak pisał Roman Ingarden – przeżycie estetyczne to nie tylko spostrzeżenie samego przedmiotu, ale wprowadzenie odbiorcy w „stan szczególnego wzruszenia”¹⁶. Do tego wzruszenia niezbędne są, jak określa to Ingarden, „szczególne jakości”, które owo wzruszenie wywołać mogą. Gotyckie katedry, spełniając zarówno kryteria wybitnie pięknych i estetycznie skończonych dzieł, jak i wprowadzających odbiorców w stan „szczynego wzruszenia” trwać będą w swojej doskonałości i świadomości kulturowej Europy.

EUROPEAN IMAGES OF THE SACRED, OR FROM "THE MIRROR OF THE WORLD" TO "A POETIC VISION OF OTHERNESS". LANDSCAPE AND URBAN SKETCHES. PART 1.

*Grand structures like grand mountains are the work of centuries (...) A man, an artist, an individual disappears in these huge masses without the name of the author. Time is the architect here, folk are the bricklayer*¹⁷.

Constant fascination in extensive city panoramas topped with church, cathedral and castle towers is confirmed by tourists from all over the world. They often make the main destination. Kazimierz Dolny, Toruń or Sandomierz in Poland, Cesky Krumlov, Telc or Znojmo in the Czech Republic, the Baroque pearls at Via Imperialis or in the Wachau Valley in Austria, Bamberg, Ulm or the miracles of Bavaria in Germany, last but by no means least Chartres, Strasbourg, Blois or Orleans in France – these are places famous for their beauty where all the factors forming the holistic cultural landscape of European cities are harmoniously united. The panoramas of these cities – works of art – is characterized by strong segregation distinguishing dominants, subdominants and accents apart from strong interaction between the natural factor and the urban tissue. Their form, in relation to the background, creates the dazzling style of the landscape admired by travelers. Sacral structures in their diversity and scope of the exposing manner acted as “a kind of material and formal keystone”¹⁸ for this conformance to the style.

DOMINANTA ASSOLUTA

The entire structure floats up engrossed in prayer towards the sky – when we look at it, it seems taller and taller as if “spreading its angel wings” and breaking the starry ceiling, it seems that the power of prayers enchanted in its recesses will tear the azure stretch of the blue – that it will reach God in his heavenly glory and that the angel choirs will climb down Jacob’s ladder.¹⁹

Cities and multiplan places characterized by a vertical structure are more legible, recognizable and popular. We can say that “the entire weight and the entire beauty of our existence resides within the span between the sky and the earth, between the top and the

¹⁵ Józef Tarnowski, *O estetycznym i artystycznym paradygmacie architektury* [w:] *Wizje i Re-wizje. Wielka księga estetyki w Polsce*, red. K. Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2007, s. 370.

¹⁶ Roman Ingarden, *Studia z estetyki*, tom III, Warszawa 1970.

¹⁷ V. Hugo, *Katedra Marii Panny w Paryżu*, Warsaw 1976, p. 135

¹⁸ J. Bogdanowski, *Sacrum w architekturze krajobrazu*, File of the Commission on Urbanism and Architecture, Krakow 1998, p. 82

¹⁹ S. Wyspiański, *Listy*, quote after B. Swoboda, *Droga – spotkanie – doświadczenie. Stanisława Wyspiańskiego opisy gotyckich katedr* [in:] “Slovo. Journal of Slavic Languages and Literatures”, No. 53, 2012, p. 59-70

bottom"²⁰, that the general valuation of our world in its various dimensions proceeds along the vertical line.

The place on top used to be occupied by the acropolis – starting from ancient towns through early Christian and medieval urban centres. It was the seat of authority, not just secular but mainly spiritual, whereas a temple in the structure of a city – a specially formed object in a different scale – made an element which focused attention: a dominant, a subdominant or an accent as well as an important sign in space that iconized the town acting as its landmark. In the compositional aspect, it made a mighty form in the landscape.

The dominating character of these monuments was emphasized by their appropriately exposed location.

The space of a medieval town was organized by its walls and fortifications but first and foremost it was defined by sacral structures – the cathedral made the ultimate dominant. Its significance was strongly emphasized with its usual situation on the highest ground in town. Cathedral church walls still dominate in the panoramas of French or German cities striking with the enormity of their volumes, not just in the urban scale but also in an open landscape. St. Vitus' colossus in Prague gracefully tops the balanced silhouette of the Hradcany Castle. The coping of the domes and towers of the other churches, monasteries, characteristic gates and bridges is outlined below. The multiplan character of Prague is probably its trump card. In the silhouette of Regensburg by the Danube in Bavaria, we find characteristic red cascades of the roofs of patrician households and bourgeois tenements. However, the most recognizable elements, published in every guidebook, are St. Peter's two-tower cathedral and the stone bridge (Steinerne Brücke). The whole is complemented with the towers of the town hall, smaller churches, monasteries and gates as well as the so-called ancestral towers raised by patrician families in accordance with the following principle: the more dignified a family is, the taller their tower gets. Similarly, Auxerre, Blois, Reims or Tours in France still maintain the character of medieval towns with the dominants of cathedral towers against the background of the structure of little buildings accentuated with larger objects. However, the architectonic colossus in Chartres is the most impressive artistic surprise. In one of his letters to Lucjan Rydel, Stanislaw Wyspiański writes, "I was so curious and eager to visit the cathedral as soon as possible. [...] Even from my carriage, I could see the black silhouette of its graceful casing and two pointed towers whose grandness and seriousness dominated the surroundings."²¹ The stone, sky-high and tapering Cathédrale Notre-Dame de Chartres protects the Eure River Valley towering over the segmented structure of the city. In the multiplan, extended panorama of Chartres, one can also notice the towers of several other great old churches – some of them preserved in excellent condition even though their intended use has been changed. They form the impressive regular structure of overlapping subdominants and accents making a multiplan basis for the main dominant together with the pointed roofs of the houses and the stone bridges. Saint-Martin-au-Val Church is the chapel at Saint-Brice Hospice these days. The ancient Saint-Andre Collegiate Church was severely affected by the war in 1944 – bombs destroyed its unique choir which reached the other side of the Eure River with its arch just like a bridge. Another church – the unusually picturesque Saint-Pierre in the flaming Gothic style – is one of the most important temples in Chartres and the entire country. This edifice – the old Benedictine abbey Saint-Pierre-en-Vallee – dates back to the Merovingian times.

URBAN CASES

Fortified castles on the hills – the seats of the rulers, or the town hall towers – the symbols of secular authority and urban communities, as well as the monumental cathedral

²⁰ V. Czumalo, *Oddziaływanie wzgórz* [in:] *Autoportret "Przestrzenie władzy"*, Krakow 2001, p. 54

²¹ S. Wyspiański, op. cit.

volumes with their slim towers, or churches in street perspectives at urban squares are all legible signs in space, the comprehensible language of the city, structures and forms conducive to the identity and identification of a given place.²²

The location of a church and its external body determined the structure of the entire city. The perception of an object in this scale proceeds at the elementary level of an urban enclosure: a square or a street. In the compactly, spontaneously developed medieval town, the space which made it possible to examine an object from an appropriate perspective was situated just outside the entrance to the cathedral. The temple volume burst the tiny surrounding buildings: "Here are the confined winding alleys. Here are the narrow little houses dressed in spiky caps; a huge mass of stone – rich, sculpted, heavy and light at the same time – rises above them towards the sky. Heavy because stocky and surrounded with thick poles; light because softened with vertical lines directed upwards and supported with the thin pins of flying buttresses."²³ A town was surrounded by a ring of ramparts, the areas within were sought-after and expensive, therefore residential buildings did not leave much vacant space around the churches. As a result, people could not admire a cathedral from a certain distance in the Middle Ages²⁴. In this maze of cramped households, the pilgrims' eyes were directed at the stately front elevation, especially at its sculpted portal. Approaching the cathedral in Chartres, zigzagging along the narrow streets, we experience a flash of insight when we get directly to the impressive, accumulating south transept ornamented with a gigantic rose window.

This surprising phenomenon of "bursting" a space through the steeple-shapedness and mightiness of a form was also noted by Johann Wolfgang Goethe – "suddenly, in a narrow alley, I saw this gigantic edifice; then I stood too close to it in a very narrow square and got a peculiar impression..."²⁵ – who described the unusual, sculpted cathedral in Strasbourg. He was a twenty-year-old law student when he stood in front of this temple for the very first time. In spite of the then fashionable classicistic doctrine depreciating the so-called Gothic style, an encounter with the enormous, unfinished volume of Strasbourg's temple was a true shock recorded in the text "Von deutscher Baukunst" published anonymously in 1772 and then reissued as the manifesto of the Sturm und Drang movement entitled "Von deutscher Art und Kunst"²⁶.

Julian Przyboś perceived a cathedral as "a rising space of one million fingers clasped for prayer" as well as "an abyss thrown upwards" – the famous poem "Notre Dame" from the collection "The Heart Equation" (1939) is nothing but rapture and a tribute to the Gothic temple. Stanisław Wyspiański's admiration and insight into Gothic cathedrals can be found in his letter to Lucjan Rydel: "in the full moonshine, it looked like an ancient spectre motionless and petrified with medieval notions – still in power with the enormity of its shapes, the richness of its decorations and ornaments"²⁷ – it was his description of the cathedral in Chartres. Zbigniew Herbert, quoting a classical poet, defined the Gothic style like this: "All around, there are countless windows, rosaces and spires; the stones seem cut out like cardboard; everything is full of holes, everything hangs in the air."²⁸

A dominant needs a frame, momentum and a proper scenery. Thus, a temple as a perspective closing is an urban classic – the grand cathedrals in Speyr, Reims, Orleans or Saint Denis confirm this rule. The first of them – the world's largest preserved Romanesque temple, with four towers and two domes – is located at a rectangular layout at the end of the urban axis: a magnificent, multistructural sequence of public spaces. It is formed by irregular squares placed upon the axes of Maximilianstrasse and Flachgasse. From the west, at the distance of about 700 metres, this long public space is closed by

²² J. Gyurkovich, *Miejskość miasta*, Technical Transactions, vol. 2-A/2007

²³ J. Ballenstedt, *Architektura. Historia i teoria*, PWN, Warsaw-Poznan 2000, p. 234

²⁴ J. Gimpel, *Jak budowano w średniowieczu*, PWN, Warsaw 1968, p. 55

²⁵ J.W. Goethe, *Zmyślenie i prawda*, Book IX

²⁶ Quote after E. Ranocchi, *Goethe przed katedrą. Dzieło sztuki jako dzieło przyrody*, MIK, Krakow 2009, p. 23

²⁷ S. Wyspiański, *Listy*, vol. 2., part 1

²⁸ Z. Herbert, *Kamień z katedry* [in:] *Barbarzyńca w ogrodzie*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1998

the characteristic, high medieval Korngasse. The impressive volume of the Imperial Cathedral as a mighty form prevails absolutely making a scenic dominant seen from distant spots. This structure is really breathtaking even at the distance of many kilometres from the east. In the midst of meadows and fields, long before crossing the Rhine, one can see its towers and domes rising quite intensely and contrasting with the suburban buildings.

In the French town of Orleans upon the Loire, Cathédral Sainte-Croix d'Orleans is located at St. Cross Square. Its façade turns to the representative Rue Jeanne D'Arc (more than 500 metres long) and forms a classical perspective closing strongly accentuated with three portals at the same height, three enormous rose windows and two towers axially reinforced with a steeple ave-bell. The Museum of Fine Arts situated along the sides of the cathedral and the office buildings used by the Centre region make a solid, smart framework for this excellent public space. From the west, the street axis is closed by the modernly designed Charles de Gaulle Square. The cathedral remains in a close spatial relation with the heart of the city – the famous du Martroi Square topped with the great mounted statue of the Maid of Orleans. The square itself makes the mighty closing of Rue Royale, perpendicular to Rue Jeanne D'Arc, being the extension of the famous medieval stone bridge Pont Georges V – one of the town's landmarks.

Reims with the famous Cathedral of Angels (Cathedrale Notre-Dame de Reims) – another architectural phenomenon, unimaginable enormity and esthetical experience, a strong urban dominant and a mighty form making a grand perspective closing for the urban axis (more than 700 m long). Entering the town from the west, crossing the Vesle River, we find ourselves in one of two main streets – Rue Libergier. It is a magnificent long enclosure lined with the representative edifices of offices, the University and Musée des Beaux Arts. The rectangular urban grid, here and there intersected by a slanting street sequence, enhances the sensation of order and monumentality. The final stretch of Rue Libergier develops into the pedestrian Rue Rockefeller flanked with trees, extends and then turns into the rectangular Place du Parvis accentuated with the statue of Joan of Arc and connected with du Cardinal Luçon Square. The whole forms a common public space surrounded with the buildings of Palais de Justice, the archiepiscopal palace (Palais du Tau) and the corner modern black glassed-in médiathèque (Médiathèque Jean Falala; 2007) designed by Jean-Paul Viguier. The square is arranged in a contemporary manner – furnished with loosely dispersed long stone benches, a simple flat fountain and a freely divided floor as well as complemented with some greenery. The stone façade of Notre-Dame Cathedral – with three dazzlingly sculpted portals and decoration acknowledged as one of the greatest achievements of thirteenth century sculpture – climbs above the entire layout on the axis. Besides the Mary Elizabeth welcome group, the most famous sculptures from Reims are the angels. There are hundreds of them – they cover various surfaces. The best-known and most beautiful angel can be seen in the west portal.

An analogous spatial situation can be observed in Saint-Denis²⁹ near Paris where the 700-metre-long axis of the main promenade has been closed partially from two sides – from the east with Abbot Suger's steeple vision of Saint-Denis Basilica closing Victor Hugo Square; from the west with the neo-Gothic Saint Denis-de-l'Estree Church. The cathedral urban layout is complemented with the town hall as well as the new Mayor's office building with a large administrative and court complex from the north.

The earlier grand imperial cathedrals in Aachen or Trier also signalize the existence of some important public spaces from a distance. The cathedral and palace urban complex of Charles the Great in Aachen with the unusual, richly decorated town hall flanks the impressive amphitheatric square – an animated meeting place popular with the locals and tourists alike. In Trier, the main promenade Simeonstrasse begins at Porta Nigra and

²⁹ Abbey church with the relics of St. Denis; French kings' necropolis; the place where monarchs stored the regalia for the time of their absence.

leads to the elongated Market Square with a short perpendicular street finished with a beautiful plaza and an impressive Romanesque cathedral.

In each of the foregoing examples, a sacral object – regardless of the observer's position – acts as a strong dominant, both in the scale of a landscape and an urban enclosure.

IN CONCLUSION

The cathedral. Designed as a part of the town, it was its signpost, symbol and crown, “the mirror of the world”. It was praised by the greatest authors in the history of literature, painted by the most talented colourists, but its role is completed. Today, contemporary “temples” of steel and glass – towers with McDonald's logo, banks, hotels and TV aerials – dominate most cities. However, cathedrals persist in their vicinity. In sacral architecture, the archetype of a Gothic temple is best preserved in the form of neo-Gothic historical costume binding in Europe from the second half of the nineteenth century till the early twentieth century. In postwar Poland, until the early 1960s, there was the continued interwar esthetics on one hand; on the other hand – formal conservatism fixed in social reception through model historic sacral structures with the neo-Gothic style at the lead.

The French cathedrals – creations with the highest degree of estheticizing the cultural landscape in every scale from an extensive panorama to architectural detail – triggered off one of the greatest revolutions in the history of architecture, whereas civilization development facilitated by their appearance is compared to the Industrial Revolution. So far, mankind has not made anything of stone that could equal them or reach the highest flair and finesse in this matter. As mighty forms in the landscape and urban dimension, they still make strong dominants – forms and structures constituting the beauty of European cities. Their high visual values are exposed through monumental volumes whose scenic value consists in a masterly spatial location making the impression of the additional accumulation of structures. In a cathedral, “dynamics and the unreal world are brought under the control of clear mathematical and logical order. In each epoch of Christian art, the church was an image of paradise – Civitas Dei. In the prime of scholastics, the revival of Platonism, (...) in the age of faith in the divine character of light and measure, the cathedral became an image of the sacred town.”³⁰

The Gothic cathedral still makes the strongest archetype of a Christian temple in our collective awareness. The aesthetical impressions it arouses in tourists and believers alike remain timeless. As Józef Tarnowski writes while defining beauty in the architectural context, “An aesthetic value – beauty – is on top of the hierarchy of values constituting the aesthetical paradigm. It consists of the beauty of a form and the beauty of a naturally applied material.”³¹ However, the gems of Gothic architecture persist not only as “perfect shells” but also as the pearls of sacral art giving its recipient a space for his/her own spiritual raptures. According to Roman Ingarden, an aesthetic impression is not just the perception of an object itself but also the recipient's “state of special emotion”³². The philosopher says that such an emotion requires “special qualities” which can produce it. Satisfying the criteria of outstandingly beautiful and aesthetically complete works as well as producing the state of “special emotion”, Gothic cathedrals will persist in their perfection and in cultural awareness all over Europe.

³⁰ J. Białostocki, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Warsaw 1991, vol. 1, p. 176

³¹ Józef Tarnowski, *O estetycznym i artystycznym paradygmacie architektury* [in:] *Wizje i Re-wizje. Wielka księga estetyki w Polsce*, ed. K. Wilkoszewska, Universitas, Krakow 2007, p. 370

³² Roman Ingarden, *Studia z estetyki*, Volume III, Warsaw 1970.

BIBLIOGRAPHY

- [1] Bogdanowski Janusz. 1998. Sacrum w architekturze krajobrazu, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, Kraków
- [2] Gyurkovich Jacek. 1999. Znaczenie form charakterystycznych dla kształtowania i percepcji przestrzeni. Wyd. Politechnika Krakowska
- [3] Kosiński Wojciech. 2009. Twórczość architektoniczna - jako niezwykłość. Przestrzeń i Forma'12
- [4] Kosiński Wojciech. 2011. Miasto i piękno miasta. Wyd. Politechnika Krakowska
- [5] Miasto i sacrum pod red, Macieja Kowalewskiego i Anny Małgorzaty Królikowskiej, wyd. Nomos, Kraków 2011
- [6] Pasierb Janusz. 2003. Katedra symboli Europy, wyd. Bernardinum – Pelplin

O AUTORZE

Dr inż. arch., Katedra Kompozycji Urbanistycznej, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska; e-mail: beata.petelenz@poczta.onet.pl

AUTHOR'S NOTE

Dr. Arch., Chair of Urban Composition, Faculty of Architecture, Cracow University of Technology; E-mail: beata.petelenz@poczta.onet.pl